

Lichocka, Halina

XVIII Międzynarodowy Kongres Historii Nauki Hamburg-Monachim, 1-9 sierpnia 1989 r. Relacja z Hamburga

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 35/1, 132-135

1990

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Z ZAGRANICY

XVIII Międzynarodowy Kongres Historii Nauki
Hamburg—Monachium, 1-9 sierpnia 1989 r.

Relacja z Hamburga

Międzynarodowa Unia Historii i Filozofii Nauki Oddział Historii Nauki (IUHPS/DHS) organizuje co cztery lata kongresy, odbywające się za każdym razem w innym kraju członkowskim. Osiemnasty z kolei kongres miał miejsce w bieżącym roku w Hamburgu i Monachium. Gospodarzem imprezy był Narodowy Komitet Republiki Federalnej Niemiec wchodzący w skład Unii.

W odróżnieniu od Monachium, które szczyci się dawnymi i bogatymi tradycjami akademickimi i z tego między innymi względu jest ośrodkiem historii nauki — Hamburg posiada instytucje naukowe całkiem świeżej daty. Pierwszy w jego dziejach uniwersytet otwarto w 1919 r. Są obecnie w Hamburgu wyższe uczelnie, instytuty badawcze, obserwatorium astronomiczne, planetarium oraz ogród zoologiczny (jeden z największych na świecie), jednakże nie nauka decydowała w przeszłości i nadal decyduje o randze tego miasta. Znaczenie zawdzięcza Hamburg swemu położeniu, czyniącemu zeń ważny węzeł komunikacyjny i handlowy. Miasto leży w dolnym biegu Łaby ponad 100 km od Morza Północnego. Wzdłuż brzegów rzeki ciągną się urządzenia potężnego portu, największego w Europie zarówno pod względem zajmowanego obszaru jak też tonażu przeładunku. Zawijają tu statki ze wszystkich zakątków świata, a na ulicach można spotkać ludzi wszystkich ras. Wielka międzynarodowa morska metropolia. Takie też są tu tradycje. Zewnętrzny tego przejaw jest zachowanie w nazwie przymiotników: Wolny, Hanzeatycki (Freie und Hansestadt Hamburg), a także status odrębnego kraju związkowego. Hanzeatyckość akcentowana jest również w nazwach ulic, placów, parków itp. Założona w XIII wieku Hanza północnoniemiecka i nadbałtycka, czyli związek miast mający na celu uzyskanie przywilejów w handlu, odgrywała w średniowieczu i później na terenach przez nią kontrolowanych wielką rolę ekonomiczną, a pośrednio także polityczną. Do Hanzы należały również miasta polskie (Gdańsk, Elbląg, Toruń, Kraków). W XVII w. związek stracił na znaczeniu, a następnie rozpadł się.

Wolne Hanzeatyckie Miasto Hamburg obchodzi w tym roku jubileusz 800-lecia założenia portu, którego narodziny przypadają na 7 maja 1189 r. W tym dniu bowiem cesarz Fryderyk I Barbarossa nadał miastu przywilej zwalniający od wszelkich opłat celnych dla żeglugi na Łabie. Od tego momentu rozpoczął się bujny rozkwit handlu i rzemiosła, a cesarski przywilej wciąż zachowuje ważność, czyniąc z morskiego portu nad Łabą strefę wolnocłową. W związku z jubileuszem przez cały rok odbywają się w Hamburgu różne uroczystości, pokazy, zjazdy, wystawy itp. Wielkie, trwające pięć dni przyjęcie urodzinowe wydane dla mieszkańców Hamburga i turystów odbyło się w maju w dzielnicy portowej. W lipcu zorganizowano na Łabie i położonym w centrum miasta Jeziorze Alster pokaz statków żaglowych, w którym uczestniczyło około 250 jednostek pływających dawnych i współczesnych. W sierpniu rozpoczął się w tym mieście XVIII Międzynarodowy Kongres Historii Nauki, którego jednym z głównych sponsorów były władze Hamburga. Kongres odbył się w pięknym i bardzo nowoczesnym gmachu noszącym nazwę Centrum Kongresowego, mieszczącym oprócz wielu sal konferencyjnych, wyposażonych w urządzenia nagłośniujące, monitory, świetlne tablice informacyjne itp., także luksusowy hotel, restauracje, kawiarnie, bary.

Naukowy program Kongresu, określony przez temat generalny: *Nauka i polityka*, został opracowany pod kierunkiem prof. Fritza Kraffta. W myśl założeń Komitetu Programowego obrady kongresowe miały być poświęcone przede wszystkim historycznemu ukazaniu zależności między rozwojem nauki a funkcjonowaniem rozmaitych form instytucji państwowych i administracyjnych z retrospektywnym uwzględnieniem poglądów teoretycznych, dotyczących państwa i organizacji społecznych. Oczekiwano prób rozstrzygnięć w kwestiach wpływu myśli naukowej na polityczny kształt państwa oraz w odwrotnej relacji — wpływu czynników oficjalnych na kierunki rozwoju nauki. Innym wysuwaniem w programie zagadnieniem było naświetlenie możliwości oraz zakresu weryfikowania przez naukę wiedzy pozanaukowej, reprezentowanej przez różne formalne i nieformalne grupy i stowarzyszenia. Kolejny problem wiązał się z inspirującą rolą wybitnych indywidualności, zarówno ze świata nauki jak i polityki oraz ich wpływem na tworzące się prądy intelektualne. Temat generalny obejmował także aspekty powstawania na gruncie teorii naukowych i innowacji technicznych, rozmaitych modeli politycznych ośrodków decyzji i przymusu. Wiązanie nauki z polityką pozwoliło ponadto zatrzymać się nad zagadnieniem ekspansji myśli naukowo-technicznej Zachodu wraz z pozytywnymi i kontrowersyjnymi skutkami tego zjawiska. Z tą kwestią koresponduje w pewnym sensie sprawa pozycji uczonego we współczesnym świecie, w którym nauka może pozostawać w konflikcie z osobistym poczuciem odpowiedzialności politycznej, społecznej i etycznej.

Założenia programowe znalazły wyraz w sformułowaniach tematyki poszczególnych sympozjów, spośród których pięć najliczniej reprezentowanych pod względem zgłoszonych referatów, odnosiło się do zależności między rozwojem nauki a warunkowaniami politycznymi, społecznymi, religijnymi, legislacyjnymi i instytucjonalnymi. W ramach tych sympozjów wyodrębniono dodatkowo problematykę relacji: nauka i państwo, nauka i politycy, nauka i rewolucje polityczne oraz kobiety w nauce na tle społecznych i politycznych warunków podejmowania przez nie pracy zawodowej i badawczej. Dalsze sympozja obejmowały zagadnienia międzynarodowej współpracy naukowej, polityki naukowej w poszczególnych krajach, wpływów politycznych i społecznych na historiografię nauki i nauczanie, ethosu uczonego i jego pozycji w państwie, historii poszczególnych dyscyplin naukowych w różnych regionach świata oraz dokumentacji naukowej.

Realizacja tego programu, jej charakter, styl i poziom — to już było dziełem uczestników Kongresu, którzy zgłosili swój akces do poszczególnych sekcji i przedstawili propozycje referatów zgodne z tematyką wybranego sympozjum. W ciągu czterech dni przeznaczonych na obrady kongresowe w Hamburgu zaprezentowano łącznie ponad 550 referatów, z czego około 100 dotyczyło nauki i historii w Niemczech. Przedstawiciele niemieckich ośrodków naukowych stanowili ponad połowę liczby wszystkich uczestników Kongresu. Z samej tylko Republiki Federalnej Niemiec zgłoszono około 220 referatów, co przy kilkunastu lub co najwyżej kilkadziesiąt zgłoszeniach z poszczególnych krajów powodowało wyraźne zachwianie proporcji, prowadząc w efekcie do tego, iż był to przede wszystkim kongres nauki niemieckiej. Może dlatego właśnie na tematyce obrad tak silnie zaciążyła przypadająca w tym roku pięćdziesiąta rocznica wybuchu II wojny światowej, dając okazję do kolejnych rozrachunków z faszyzmem. Sprawy te wystąpiły szczególnie wyraźnie w problematyce dwóch sympozjów: *Nauka a państwo* oraz *Nauka a polityka*, dotyczących wpływu ideologii na rozwój nauki w warunkach narodowego socjalizmu III Rzeszy, niektórych dyktatur w krajach Ameryki Łacińskiej i Azji oraz rosyjskiej odmiany faszyzmu nazywanej stalinizmem.

Międzynarodowy charakter zaznaczył się wyraźniej w obradach sympozjum poświęconego dziejom nowożytnej nauki i techniki, rozpatrywanym w ramach

sekcji zajmujących się poszczególnymi dyscyplinami (fizyka, chemia, astronomia, matematyka itp.). Grupa ta nie obejmowała nauk farmaceutycznych i medycyny, zaliczonych wraz z biologią, psychologią i naukami rolniczymi do tzw. nauk o życiu. Nawet w tak pomyślanej klasyfikacji nie wszystkie zagadnienia związane z farmacją całkowicie się pomieściły ze względu na zawarte w nich odniesienia społeczne. W sympozjum zatytułowanym: *Nauka i technika a polityka*, znalazł się referat poświęcony przepisom dotyczącym przemysłu farmaceutycznego 1890-1930¹, natomiast w ramach sympozjum zajmującego się zależnościami między twórczymi a instytucjonalnymi czynnikami w nauce przedstawiono aż dwa referaty z dziedziny farmacji. Pierwszy z nich poświęcony był funkcjonowaniu apteki królewskiej w kontekście przepisów państwowych i wolnego handlu², drugi zaś traktował o szkołach naukowych w farmacji i ich związkach z państwem, począwszy od XVIII w. do czasów współczesnych³.

Referaty zgłoszone do sekcji chemicznej, podobnie zresztą jak do innych sekcji nauk ścisłych, reprezentowały typ opracowań zaliczanych do wewnętrznej historii nauki. Chemiczy z jedenastu krajów świata, zajmujący się dziejami swojej dyscypliny, wskazywali zmieniające się w czasie zagadnienia teoretyczne, sięgając do ich genezy oraz wyjaśniając rozwój, próby rozwiązań i skutki owocujące kształtowaniem się nowych poglądów. Zdecydowana większość prac dotyczyła XIX wieku, a nieliczne sygnalizowały problemy nauki współczesnej. Brak było w tych referatach rozważań na temat czynników nie należących do chemii, a ich ewentualny wpływ na rozwój nauki nie był istotny dla tworzonego na różne sposoby modelu dziejów zbiorowej myśli uczonych, zgłębiających tę samą dziedzinę poznania. Dlatego też nie formułowano kwestii wykraczających poza treści należące do tej dziedziny, posuwając się w nielicznych przypadkach do rozważań interdyscyplinarnych wywołanych zachodzeniem na siebie zakresów badawczych chemii i innych nauk pokrewnych⁴. Jeden tylko referat odbiegał od tej charakterystyki i zajmował się problematyką zgodną z tematem generalnym Kongresu a dotyczył warunków rozwoju nauki w sytuacji politycznego nieistnienia oraz ukazywał tworzenie się specyficznych postaw wobec pracy badawczej i form jej uprawiania na przykładzie historii chemii w Polsce okresu zaborów⁵.

W obradach sekcji historii chemii wystąpiło to samo zjawisko, które uwidoczniało się we wszystkich innych sekcjach i sympozjach kongresowych w Hamburgu i polegało na dwóch różnych sposobach dostrzegania roli nauki jako elementu procesu dziejowego. Pierwszy z tych sposobów odznacza się minimalizowaniem kontekstu społecznego, przyjmując milczące założenie ekskluzywności tak działalności naukowej jak i jej skutków. Stąd też wszelkie odniesienia społeczne

¹ Jonathan M. Liebenau: *Drugs Regulation and the Pharmaceutical Industry 1890-1930*. [W:] *XVIII International Congress of History of Science*. General Theme: *Science and Political Order*. Abstracts, B1, 8 (Anglia).

² Müll-Jahncke, Wolf-Dieter: *Hofapotheken zwischen staatlicher Reglementierung und freiem Handel*. [W:] dz. cyt., J1, 12 (Republika Federalna Niemiec).

³ Christoph Friedrich. *Wissenschaftliche Schulen in der Pharmazie und ihre Beziehungen zum Staat*. [W:] dz. cyt., J2, 10 (Niemiecka Republika Demokratyczna).

⁴ Evan M. Melhado: *Mineralogy and the Autonomy of Chemistry around 1800*. [W:] dz. cyt., R4, 6 (Stany Zjednoczone Ameryki).

⁵ Halina Lichocka: *Science in the Circumstances of Political Non-Existence — on the Example of the History of Polish Chemistry in the 19th C.* [W:] dz. cyt., R4, 11 (Polska).

wydają się możliwe do pominięcia w granicach dopuszczalnego błędu. Ten punkt widzenia przyjmowany jest szczególnie w badaniach dziejów wąskich dyscyplin naukowych. Przedmiotem poznania są wówczas zdarzenia właściwe dla danej dyscypliny, występujące w określonym jej stanie i wywierające wpływ na tempo i charakter rozwoju. Innymi słowy, przedmiotem historii nauki jest to przede wszystkim, co wynika wprost z jej dokonań w przeszłości w sferze meritum, metod badawczych, sposobów wyjaśniania zjawisk oraz praktycznych zastosowań wyników teoretycznych. Głównym celem staje się historyczne ukazanie drogi wiodącej do formułowania twierdzeń naukowych. Z racji tego celu historia danej dyscypliny może być traktowana jako część składowa tej dyscypliny. Być może jest to powód, dla którego ten sposób uprawiania historii nauki pozostaje szczególnie bliski przedstawicielom nauk eksperymentalnych, zajmujących się badaniami historycznymi.

Drugi ze sposobów oceny społecznej roli nauki oparty jest na przeświadczeniu, iż nauka stanowi przejaw społecznej działalności człowieka znajdującej wyraz w jego świadomości i tworzonych przez niego instytucjach, a z tego względu staje się przedmiotem poznania historii. Traktowanie historii nauki jako jednego z kierunków nauki historycznej nie jest metodologicznie niczym nowym. Nowością natomiast jest skala, na jaką zjawisko to zaczyna występować, szczególnie w nauce niemieckiej. Jest ono spowodowane znacznie szerszym niż dotychczas udziałem historyków w badaniach dziejów nauki. Historia nauki zaczyna odgrywać wśród innych nauk historycznych podobną rolę jak historia gospodarcza, polityczna, kultury materialnej, sztuki itp. Pozytywną stroną tego zjawiska jest tworzenie zintegrowanych obrazów rozwoju kulturowego społeczeństw w poszczególnych okresach, czego liczne przykłady zaprezentowano w Hamburgu. Stanowi to istotne wzbogacenie historii nauki, zwłaszcza w warstwie rozważań natury ogólnej i generalizującej, w niczym natomiast nie zmienia faktu, że badania podstawowe, z racji własnej specyfiki muszą pozostać domeną odpowiednich specjalistów.

Halina Lichočka
(Warszawa)

ŚWIATOWY KONGRES HISTORII NAUKI W RFN

Science and Political Order *Wissenschaft und Staat* — w sposób bardzo szeroko pojęty, były wiodącym tematem XVIII Światowego Kongresu Historii Nauki w RFN, który odbył się w dniach od 1 do 9 VIII 1989 r. w Hamburgu i Monachium.

Organizatorzy umożliwili uczestniczenie w spotkaniu ponad 1000 naukowcom, którzy zaprezentowali bogactwo zagadnień i konkluzji podczas obrad plenarnych i dyskusji w ponad 100 sekcjach naukowych.

Wielka liczba sekcji wynikała z tego, że starano się gęszcz szczegółów wiążących się z tematem wiodącym uszeregować i poklasyfikować pod względem merytorycznym, terytorialnym i czasowym. Przykładem tego są zagadnienia, którymi nazwano sekcje: *Science and State in Asian Countries*, *Mathematics and the French Revolution*; *Decades of Changes* itp. Jednakże podziały te nie zawsze były przestrzegane. Między innymi w interesującej sekcji *Science and Religion*, w której rozpatrywano wzajemne relacje i rozbieżności zachodzące między nauką a religią, prezentowane treści dotyczyły różnych epok i miejsc. Podobnie w sekcji *International Science: Ideology and Practice, 1789-1989*, gdzie przedmiotem dyskusji była problematyka m.in. cech łączących różne dyscypliny naukowe i wyróżników występujących w ogólnej nauce światowej.

Podczas kongresu głównie zajmowano się uwarunkowaniami rozwoju nauki,